

Sygn. akt IV CSK 275/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 grudnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Kozłowska

w sprawie z powództwa "A." Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

przeciwko A. K. i H. K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 20 grudnia 2018 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt V ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W świetle tej regulacji, cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być wobec tego osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może rozstrzygnąć w kwestii przyjęcia bądź odmowy

przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Jednocześnie przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i jego rolą nie jest korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Wskazała, że w sprawie występuje zagadnienie prawne: „czy możliwe jest indywidualne określenie przez strony w drodze porozumienia, które wyraża zgodny zamiar stron, terminu obowiązku zwrotu świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia” i „czy tak ustalony termin jest wiążący dla oceny i przyjęcia, że jest to najwcześniejszy możliwy termin do wykonania zobowiązani o charakterze bezterminowym w rozumieniu art. 120 § 1 k.c.” Nadto skarżąca wyraziła wątpliwość jak należy rozumieć ustawowy zwrot z art. 378 § 2 k.p.c.: „współuczestnicy, którzy wyroku nie zaskarżyli”.

Poddając ocenie wskazane przez skarżącą wątpliwości przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, iż przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wystąpi wówczas, gdy strona na gruncie ustalonego w sprawie stanu faktycznego i jego oceny prawnej dokonanej przez sądy rozstrzygające, sformułuje zagadnienie, które jest nowe, dotychczas niewyjaśnione, dotyczące ważnego, abstrakcyjnego zagadnienia jurystycznego, którego rozpatrzenie przyczyni się do rozwoju myśli prawnej i będzie miało znaczenie nie tylko do oceny konkretnej, jednostkowej sprawy, ale także przy rozstrzyganiu innych podobnych spraw. Taka sytuacja w odniesieniu do wątpliwości skarżącej nie występuje. Powództwo zostało oddalone z powodu skutecznie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia. Z ustaleń sądu wynikało, że roszczenie skarżącej dochodzone na podstawie art. 405 k.c. uległo przedawnieniu z upływem 23 grudnia 2008 r. Powtórzyć należy za Sądem Apelacyjnym, że czym innym jest postawienie wierzytelności wynikającej z zobowiązania bezterminowego w stan wymagalności, przez wezwanie do zapłaty, a także uzgodnienie przez strony terminu tej zapłaty, o co najwyraźniej chodzi skarżącej w przedstawionej wątpliwości, a czym innym jest rozpoczęcie biegu przedawnienia wierzytelności wynikającej z takiego zobowiązania. Bieg tego terminu rozpoczyna się bez względu na dzień wezwania do zapłaty i uzgodnienia dłużnika i wierzyciela dotyczące terminu płatności.

Początek biegu terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego wyznacza się według art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. Przepis ten stanowi, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność, a więc wezwał dłużnika do spełnienia świadczenia w najwcześniejszym możliwym terminie. Powołany przepis nie charakteryzuje wymagalności roszczenia we wskazanym znaczeniu, ale wyznacza początek biegu terminu przedawnienia roszczeń zobowiązań bezterminowych, określając, że chodzi o dzień, w którym ta wymagalność nastąpiłaby, gdyby wezwania dokonano w najwcześniejszym możliwym terminie. Tak, więc rozpoczęcie biegu terminu przedawnienia może wyprzedzać nadejście dnia wymagalności i pozostaje bez związku z uzgodnieniami stron, co do terminu zapłaty. Dodać można, że ani z ustaleń sądu ani z twierdzeń skarżącej nie wynika, że uzgodnienie terminu zapłaty należałoby odczytywać np. jako zrzeczenie się zarzutu przedawnienia. W tej sytuacji wątpliwość skarżącej nie ma jurydycznego znaczenia w sprawie.

W odniesieniu do wątpliwości procesowej skarżącej, zauważyć należy, że w orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, iż sformułowanie z art. 378 § 2 k.p.c. przytoczone wyżej dotyczy tych współuczestników sporu, którzy wyroku nie zaskarżyli skutecznie.

Brak podstaw do przyjęcia, że w sprawie występują istotne zagadnienia prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. powoduje, że skarga kasacyjna nie mogła zostać przyjęta do rozpoznania.